

(...) 524/15

UZASADNIENIE

Małoletnia G. K. zastępowana przez matkę A. S. (1) wniosła o podwyższenie należnych jej od ojca alimentów do kwoty po 750zł m-cznie (k. 2).

Ł. K. (1) zażądał oddalenia powództwa w sprawie (k. 8).

Sąd ustalił co następuje:

Wyrokiem z 8 listopada 2014r. Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty po 500zł m-cznie.

dowód – akta IIIRC 551/14 – k. 14 wyrok

Wysokość tych świadczeń została uzgodniona przez samych rodziców małoletniej.

dowód – okoliczność niesporna

G., ur. (...), chodziła wtedy do tzw. zerówki. Mieszkała razem z matką i pozostawała na jej utrzymaniu. Cierpiała na niedowidzenie obu oczu i zbieżny zez. W związku z tym nosiła okulary.

dowód – okoliczności niesporne (zob. też k. 2-6 w aktach IIIRC 551/14)

Pozwany był już wtedy powtórnie żonaty. W mego małżeństwie wychowywał się roczny syn. Żona pozwanego nie pracowała. Pozostawała ze synem na jego utrzymaniu.

Sam pozwany miał w tym czasie własną działalność gospodarczą w zakresie wykonywania budowlanych robót wykończeniowych. Od 11 kwietnia 2011r. została ona jednak przez niego zawieszona.

Wymieniony pracował dorywczo, zarabiając w ten sposób po ok. 1600zł m-cznie. Mniej więcej 1000zł m-cznie wydawał średnio na utrzymanie całej swojej 3 osobowej rodziny, łącznie z opłatami mieszkaniowymi. Posiadał wówczas dług u swojego pracodawcy w kwocie 100zł.

dowód – akta IIIRC 551/14 – k. 11 zaświadczenie, k. 12 zeznania pozwanego

Aktualnie G. zamieszkuje w dalszym ciągu ze swoją matką i jest przez nią utrzymywana. Od 1 września b.r. rozpoczęła naukę w I klasie szkoły podstawowej. Cały koszt związanej z tym wyprawki pokryła jej matka.

Wydatki na bieżące utrzymanie dziewczynki, łącznie z jej udziałem w kosztach utrzymania mieszkania matki (por. niżej), wynoszą po ok. 1000zł m-cznie.

G. nadal choruje na oczy. Korzysta z okresowych kontroli lekarskich oraz wymiany okularów. Kosztuje to matkę po ok. 100zł m-cznie. Niebawem dziewczynka zacznie chodzić na dodatkowe zajęcia sportowe (siatkówka), za co jej matka zapłaci po 30zł m-cznie.

dowód – akta IIIRC 524/15 – k. 4 zlecenie, k. 14-15 faktury, k. 16 zlecenie, k. 17-21

faktury, k. 41 zeznania matki powódki

A. S. od sierpnia b.r. nie pracuje zawodowo. Poprzednio była zatrudniona na czas określony jako sprzedawca w sklepie. Potem jej umowa wygasła.

Matka małoletniej przeszła niedawno operację kręgosłupa. W styczniu 2016r. czeka ją kolejny zabieg tego typu, po którym przez 3-4 miesiące będzie korzystała z rehabilitacji. Potem chce podjąć na nowo pracę zarobkową.

Aktualnie żyje ona w konkubinacie, w którym nie ma wspólnych dzieci. Jej partner nie posiada też własnego potomstwa. Zarabia on po ok. 6000zł m-cznie, z czego utrzymuje siebie i matkę G.. W razie potrzeby pomaga też finansowo w pokrywaniu potrzeb małoletniej powódki. A. S. i jej konkubent nie mają jakichkolwiek długów.

Cała rodzina mieszka w nieruchomości stanowiącej spadek po rodzicach A. S.. Obecnie toczy się co do niej w Sądzie postępowanie spadkowe. Pozostali spadkobiercy mają zrzec się w nim swoich udziałów (bez należnych im spłat) na rzecz matki powódki.

Na bieżące koszty utrzymania w/w nieruchomości składają się należności za: energię elektryczną – 225zł m-cznie, gaz z butli 58zł m-cznie, wodę 150zł m-cznie, wywóz śmieci 28zł m-cznie oraz podatek od nieruchomości 160zł na rok.

dowód – k. 41-42 zeznania matki powódki

Ł. K., z zawodu murarz, pozostaje dalej w nowym związku małżeńskim, z którego 3 miesiące temu narodził się mu kolejny syn. Decydując się na to dziecko pozwany miał pełną świadomość istnienia swojego obowiązku alimentacyjnego wobec G. oraz konieczności jego okresowej waloryzacji.

W i połowie b.r. pozwany przez 2,5 miesiąca pracował dorywczo w Holandii przy kładzeniu glazury. Jak podaje zarabiał tam średnio po ok. 2150zł netto miesięcznie. Równocześnie z dniem 7 lipca b.r. wyrejestrował ostatecznie swoją działalność gospodarczą. Od czasu powrotu z Holandii pracuje on dorywczo w swoim zawodzie. Uzyskuje w ten sposób takie same dochody netto jak z w/w pracy w Holandii.

Mieszka razem z obecną żoną i dwójką dzieci w domu jednorodzinnym teściów w G., pow. (...). Jego teść prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji domków z drewna. Teściowa zaś jest zatrudniona w Biurze Świadczeń Rodzinnych w S.. Pozwany nie zna wysokości ich miesięcznych dochodów.

Całe koszty utrzymania wspomnianej nieruchomości pokrywają teściowie pozwanego. On sam kupuje tylko co tydzień jakieś artykuły żywnościowe do wspólnej kuchni, którą jego rodzina prowadzi z teściami.

K. spłaca kredyt gotówkowy z ratą po 210zł m-cznie. Jego żona nie posiada żadnych zadłużeń.

dowód – k. 29-31 przelewy, k. 37 pismo, k. 42 zeznania pozwanego

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zaliczone w poczet dowodów dokumenty. Zostały one sporządzone przez uprawnione do ich wystawienia podmioty, w zakresie przypisanych im kompetencji. Żadna ze stron nie kontestowała w jakikolwiek sposób treści tych dokumentów.

W taki sam sposób potraktowano zeznania obu stron (z zastrzeżeniem jak poniżej). Zeznania te były stanowcze, konsekwentne. W odpowiednich fragmentach znajdowały potwierdzenie w treści zaliczonych w poczet dowodów wiarygodnych dokumentów. Nie budziły zatem uzasadnionych wątpliwości Sądu co do swej zgodności z prawdą, tym bardziej, że żadna ze stron nie zgłaszała jakichkolwiek zastrzeżeń co do ich treści.

Sąd nie dał jedynie wiary twierdzeniu pozwanego, że na utrzymanie swojej 4 osobowej rodziny wydaje on aktualnie po ok. 1800zł m-cznie (k. 42). Twierdzenie to nie zostało poparte przez pozwanego żadnymi dowodami. Ponadto zeznając rok temu przed Sądem w poprzedniej sprawie alimentacyjnej pozwany oświadczył, że ówczesne przeciętne koszty utrzymania jego 3 osobowej rodziny (on, żona i roczny syn) stanowiła kwota po 1000zł m-cznie, łącznie z wydatkami na utrzymanie mieszkania (por. k. 12 w aktach IIIRC 551/14). Obecnie zaś sugerował Sądowi, że aktualne koszty utrzymania jego 4 osobowej rodziny (doszło 3 miesięczne dziecko), bez udziału w kosztach utrzymania mieszkania (które w całości ponoszą teściowie) miałyby wynosić po ok. 1800zł m-cznie (k. 42 w aktach IIIRC 524/15). Wynikałoby z tego, że omawiane koszty wzrosły w ciągu roku aż o 80% w porównaniu z poprzednimi i to wyłącznie

w związku z pojawieniem się kolejnego dziecka w rodzinie pozwanego, przy równoczesnym odpadnięciu obowiązku pokrywania przez niego kosztów utrzymania mieszkania. Sugerując istnienie takiego wzrostu pozwany nie wyjaśnił w żaden sposób Sądowi przyczyn takiego stanu rzeczy, nie wspominając już nawet o konieczności procesowego wykazania tej okoliczności zgodnie z regułami wynikającymi z art.6kc i art.232kpc.

Wymieniony podał wreszcie w oczywistą sprzeczność w swoich zeznaniach. Podał bowiem, że obecnie zarabia z pracy dorywczej tyle samo co z niedawnej pracy w Holandii, czyli średnio po ok. 2150zł netto miesięcznie (zob. k. 42). Płaci z tego kredyt po 210zł m-cznie (por. k. j.w.), a także dotychczasowe alimenty na G. po 300zł m-cznie (k.14 w aktach IIIIRC 551/14). Pozostaje mu zatem suma po ok. 1640zł m-cznie, która ma się nijak do kwoty po 1800zł m-cznie sugerowanych wydatków na obecne utrzymanie rodziny. Pozwany nie przedstawił Sądowi w jaki sposób i z czego pokrywa tę różnicę. Powyższe dodatkowo dowodziło, że twierdzenie pozwanego w przedmiocie wydatkowania 1800zł m-cznie na aktualne utrzymanie swojej rodziny, zostało złożone wyłącznie na użytek uzyskania korzystanego dla siebie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, czyli oddalenia powództwa małoletniej G. o podwyżkę alimentów na jej rzecz.

Sąd zważył co następuje:

Stosownie do treści art. 138kro w zw. z art.135§1kro, w razie zmiany stosunków można m.in. żądać podwyższenia wysokości skonkretyzowanego wyrokiem Sądu obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, w zakresie odpowiadającym jego aktualnym potrzebom oraz bieżącym możliwościom płatniczym zobowiązanego rodzica.

Zważywszy na stanowisko procesowe pozwanego, który zakwestionował obie w/w przesłanki waloryzacji alimentów (k. 12), przedmiotem sporu stron w niniejszej sprawie, a w ślad za tym przedmiotem ustaleń Sądu, były zarówno obecne usprawiedliwione potrzeby małoletniej G., jak też możliwości płatnicze pozwanego w rozumieniu art.135§1kro.

Bezspornym było dla Sądu, że od czasu poprzedniej sprawy alimentacyjnej nastąpił oczywisty wzrost usprawiedliwionych potrzeb powódki. Minął przecież rok. Dziewczynka cały czas rośnie fizycznie i rozwija się. Tak jak poprzednio choruje na oczy, z czym wiążą się bez przerwy określone wydatki jej matki. Od 1 września b.r. rozpoczęła naukę w I klasie szkoły podstawowej, co skutkuje dodatkowymi wydatkami jej matki (wyprawka szkolna + bieżące wydatki edukacyjne). Wreszcie niebawem dziewczynka zacznie uczęszczać na dodatkowe, odpłatne zajęcia ze siatkówki (koszt po 30zł m-cznie).

W świetle wszystkich wyżej wymienionych okoliczności, bezspornym było, że aktualne, usprawiedliwione potrzeby małoletniej powódki są na pewno znacznie większe od tych, jakie istniały w trakcie poprzedniej sprawy alimentacyjnej. W ślad za tym, podany przez matkę G. obecny ogólny poziom tych potrzeb (1000zł m-cznie, łącznie z udziałem w kosztach utrzymania mieszkania matki) należało zdaniem Sądu uznać za miarodajny i niewygórowany. Nie był on zresztą w jakikolwiek sposób kwestionowany przez samego pozwanego.

Rozpatrując zagadnienie obecnych możliwości płatniczych pozwanego Sąd w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury, wyznacznikiem możliwości płatniczych rodzica w rozumieniu art.135§1kro są nie tylko osiągnięte przez niego dochody, ale też te dochody, które mógłby on i powinien posiadać przy dochowaniu obiektywnej, należytej staranności w ich pozyskiwaniu (por. H. Haak, „Obowiązek alimentacyjny. Komentarz”, Toruń 1995, str. 118, teza 29).

W związku z tym zobowiązanego do alimentacji nie tłumaczy brak, lub ograniczona wysokość uzyskiwanych dochodów, jeżeli są one następstwem braku staranności, zaniedbań, lub innych nie dających się racjonalnie uzasadnić przyczyn.

Co więcej, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, rodzic nie może uchylić się od obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka jedynie na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla niego nadmierny ciężar. Jest zobowiązany podzielić się z dzieckiem nawet swymi najmniejszymi dochodami (H. Hak, tamże, strona 119, teza 31). Wynika to z oczywistego faktu, że obowiązek alimentacyjny rodzica wobec dziecka, które nie jest jeszcze w

stanie utrzymać się samodzielnie, jest integralną częścią powinności rodzicielskich opisanych w art. 96§1kro w zw. z art.95§1kro.

Konsekwencją tego jest regulacja zawarta w art.136kro. Przepis ten służy ochronie usprawiedliwionego interesu osoby uprawnionej do otrzymania alimentów przed nieusprawiedliwionymi ważnymi i obiektywnymi przyczynami działaniami zobowiązanego, które sprawiły, że utracił dotychczasowe zatrudnienie, podjął mniej zyskowną pracę, albo zrzekł się prawa majątkowego.

Działania takie uznaje się z mocy art.136kro za niebyłe. Sankcja ta nie dotyczy zobowiązanego jedynie wtedy, gdy z istotnych w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad moralnych przyczyn dochodzi do pomniejszenia jego majątku i źródeł dochodów (zob. uchwała Sądu Najwyższego IIICZP 178/94, a także „Kro. Komentarz”, L. N., Wyd. 4, str. 990, teza 2).

Przenosząc powyższe na grunt ustalonego stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd jednoznacznie negatywnie ocenił postawę pozwanego polegającą na powołaniu do życia kolejnego potomka, zaciągnięciu kredytu bankowego, bez liczenia się z potrzebami małoletniej G. oraz koniecznością okresowej waloryzacji należnych jej od ojca świadczeń.

Pogląd taki został zresztą już wcześniej wyrażony (na kanwie podobnego stanu faktycznego) w innym, prawomocnym wyroku tutejszego Sądu w sprawie IIIRC 189/12, który został utrzymany w mocy przez Sąd Odwoławczy, który w pełni podzielił argumentację przywołaną w uzasadnieniu wspomnianego wyroku przez Sąd I instancji.

Pozwany, pomimo swojej niewątpliwej świadomości zarówno co do konieczności łożenia na utrzymanie G., jak też wymogu okresowej waloryzacji należnych jej od niego świadczeń alimentacyjnych, podjął po poprzedniej sprawie alimentacyjnej decyzję o powołaniu do życia w obecnym związku kolejnego dziecka (urodzony przed 3 miesiącami syn). Nie negując w żaden sposób oczywistego prawa Ł. K. do posiadania dowolnej liczby własnego potomstwa należy jednak podkreślić, że korzystanie przez niego z tego prawa musi zawsze odbywać się z poszanowaniem obowiązków wynikających z art.96§1kro w zw. z art.95§1kro. Przepisy te określają wymogi prawne tzw. odpowiedzialnego rodzicielstwa, do których bezspornie trzeba zaliczyć obowiązek utrzymywania już posiadanego potomstwa.

W ślad za tym Sąd przyjął, że sam fakt narodzin kolejnego dziecka Ł. K. w jego obecnym małżeństwie, nie może mieć żadnego negatywnego wpływu na możliwości płatnicze pozwanego w zakresie zwiększonej alimentacji G.. W świetle bowiem przywołanych do tej pory w tym uzasadnieniu okoliczności, powoływanie się przez pozwanego na konieczność utrzymywania kolejnego dziecka, należało ocenić jednoznacznie krytycznie jako zachowanie podlegające sankcjom z art.136kro.

Identycznie i z takich samych przyczyn, trzeba było potraktować decyzje pozwanego w przedmiocie zaciągnięcia po poprzedniej sprawie alimentacyjnej kredytu bankowego (rata po 210zł m-cznie). Nie kontestując w jakikolwiek sposób ekonomicznej celowości czynności pozwanego w tej mierze, trzeba jednak było uwzględnić, że została ona przez niego dokonana z pełną świadomością jej oczywistych, negatywnych skutków w zakresie możliwości łożenia wyższych alimentów na rzecz G.. W związku z tym, tego typu decyzja finansowa pozwanego nie mogła mieć żadnego negatywnego wpływu na jego możliwości płatnicze w zakresie podwyższenia alimentów dla córki. Identyczny pogląd wyraził zresztą tutejszy Sąd w prawomocnym i poddanym wcześniej kontroli apelacyjnej wyroku w sprawie IIIRC 189/12. Sąd w obecnym składzie w pełni podziela argumentację wyrażoną w uzasadnieniu wspomnianego wyroku.

Sąd zauważył wreszcie, że nominalne dochody pozwanego netto wzrosły od czasu poprzedniej sprawy alimentacyjnej z kwoty po ok. 1600zł m-cznie do sumy po ok. 2150zł m-cznie, czyli o ok. 550zł m-cznie (por. wcześniej stan faktyczny). Mając zatem na uwadze przywołane przed chwilą w tym uzasadnieniu okoliczności, przynajmniej część tych zwiększonych dochodów powinna zostać przeznaczona na podwyższenie alimentów dla małoletniej G.. Zważywszy więc na to, że pozwany jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym względem córki, a jego obecna rodzina liczy 4 osoby, sprawiedliwym było, aby przynajmniej 1/5 kwoty (ok. 100zł m-cznie) wzrostu dochodów netto pozwanego przypadła w udziale powódce, której alimenty powinny wzrosnąć co najmniej do sumy po 600zł m-cznie.

W związku z tym Sąd nie podzielił poglądu pozwanego, że aktualne i niekwestionowane przez niego koszty utrzymania córki (1000zł m-cznie) powinny być po połowie ponoszone przez niego i matkę dziewczynki.

Stanowisko pozwanego w tej mierze było bowiem oczywiście niezgodne z art.135§2kro, odniesionym do ustalonego przez Sąd stanu faktycznego niniejszej sprawy. Wynikało z niego bezspornie, że pozwany poza płaceniem dotychczasowych alimentów, nie interesuje się obecnie powódką, nie utrzymuje z nią stałych kontaktów, nie przekazuje regularnie dziewczynce żadnych upominków ze zwyczajowych okazji (np. Boże Narodzenie, Wielkanoc, imieniny, urodziny, Dzień Dziecka itd.). Cały trud związany z bieżącą opieką i wychowywaniem G. spoczywa aktualnie wyłącznie na jej matce. Powyższe sprawia, że zgodnie z treścią art.135§2kro wypełnia ona w ten sposób przynajmniej w części swój obowiązek alimentacyjny wobec córki. W ślad za tym, powinna ona w odpowiednio mniejszym zakresie partycypować finansowo w kosztach jej bieżącego utrzymania.

Należało przy tym również uwzględnić, że A. S. od pewnego czasu poważnie choruje na kręgosłup. Przeszła niedawno jego operację, czeka ją kolejna, a po niej rehabilitacja. Dlatego nie może ona obecnie wykonywać pracy zarobkowej i razem z córką pozostaje na utrzymaniu swojego konkubenta.

Pozwany w jakikolwiek sposób nie kontestował wymienionych wyżej okoliczności. Sprawiają zaś one, że w sytuacji przejściowego braku możliwości płatniczych po stronie matki powódki, cały trud jej materialnego utrzymania powinien co do zasady zostać przeniesiony na pozwanego. Z samego faktu, że przynajmniej część bieżących potrzeb G. jest teraz pokrywana przez konkubenta jej matki, pozwany nie mógł wywodzić dla siebie żadnych korzystnych skutków w niniejszej sprawie. Konkubent A. S. nie ma prawnego obowiązku alimentacji jej córki. Jego materialna pomoc w tej mierze, nie mogła zatem w jakikolwiek sposób ekskulpować pozwanego od podniesienia swoich świadczeń na rzecz córki. Co więcej, konkubent matki małoletniej, mógłby nawet na podstawie art.140kro domagać się od pozwanego zwrotu wykładanych przez siebie na utrzymanie G. pieniędzy.

Biorąc zatem pod rozwagę wszystkie wyżej wymienione okoliczności Sąd uznał, że pozwany powinien płacić swojej córce alimenty po 600zł m-cznie, co skutkowało rozstrzygnięciem jak w punktach 1-2 wyroku.

Rygor natychmiastowej wykonalności wyroku w części zasądzającej alimenty, a także klauzulę wykonalności nadano na podstawie art.333§1pkt.1kpc oraz art.1082kpc (punkt 3 wyroku).

O kosztach sądowych w sprawie (punkt 4-5 wyroku) rozstrzygnięto zaś w oparciu o art.96ust.1pkt.2, art.113ust.1,2 i 4 Ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2010, Nr 90, poz. 594 ze zm.).